

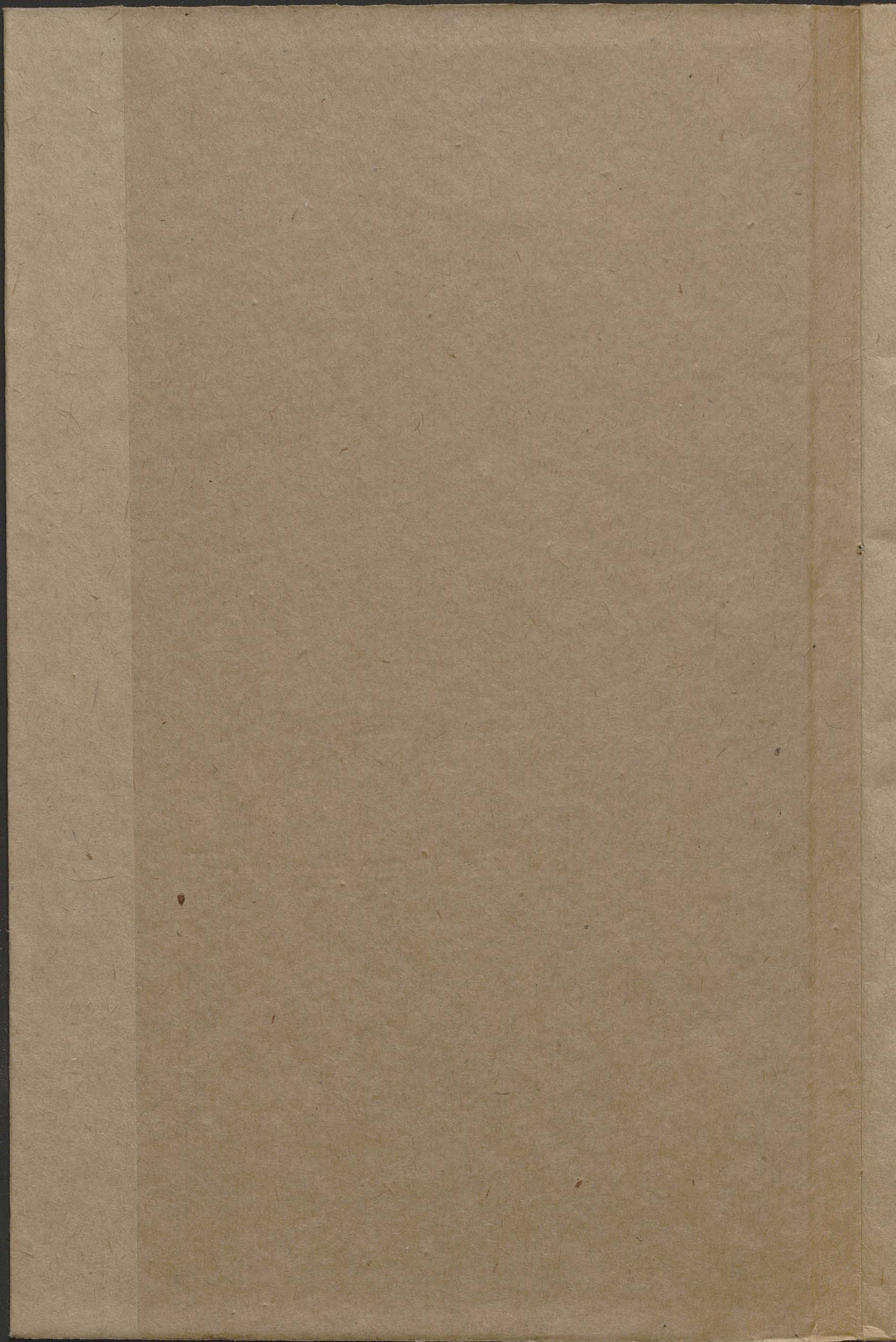
Kat. Komp.

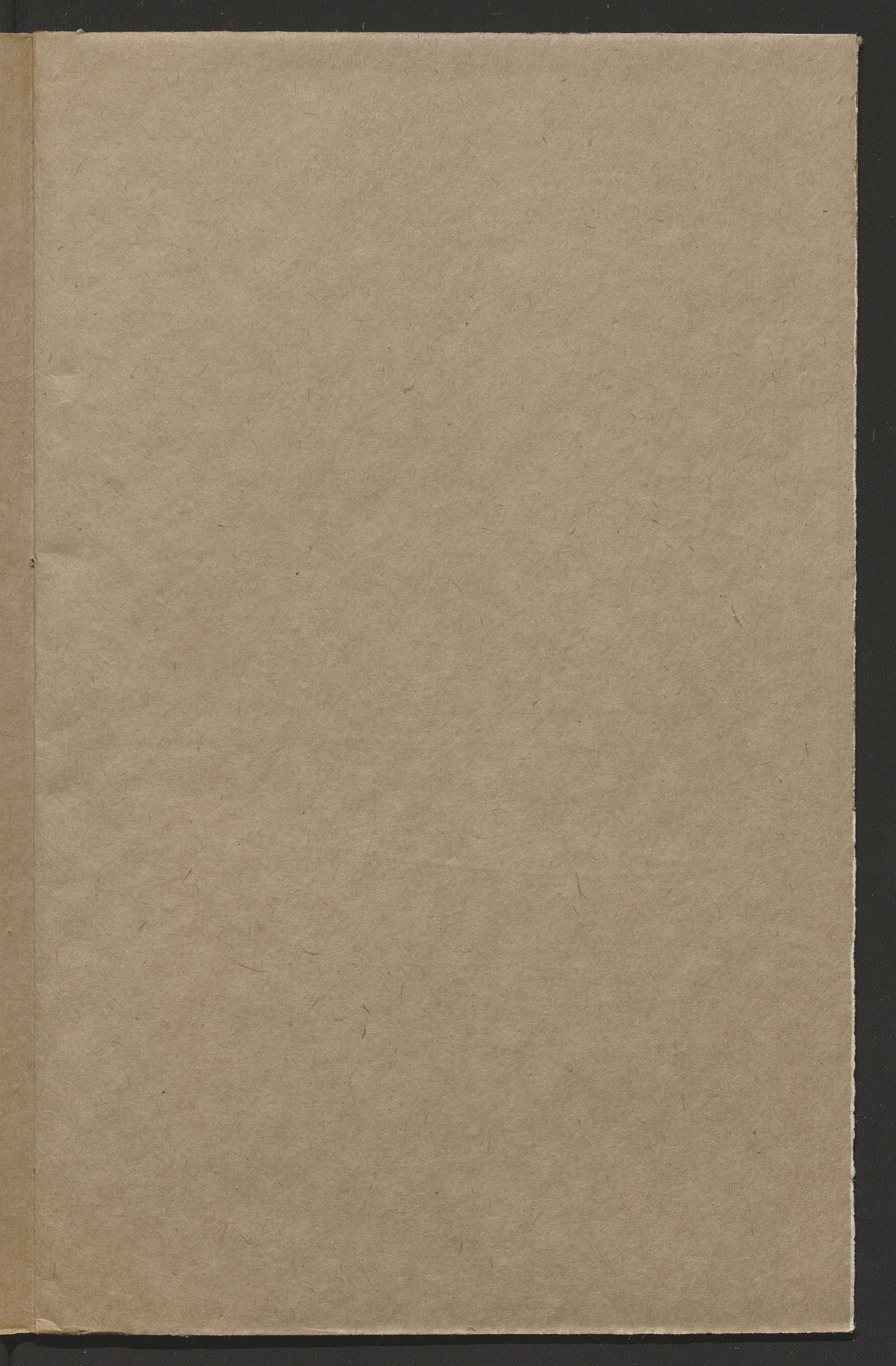
15028

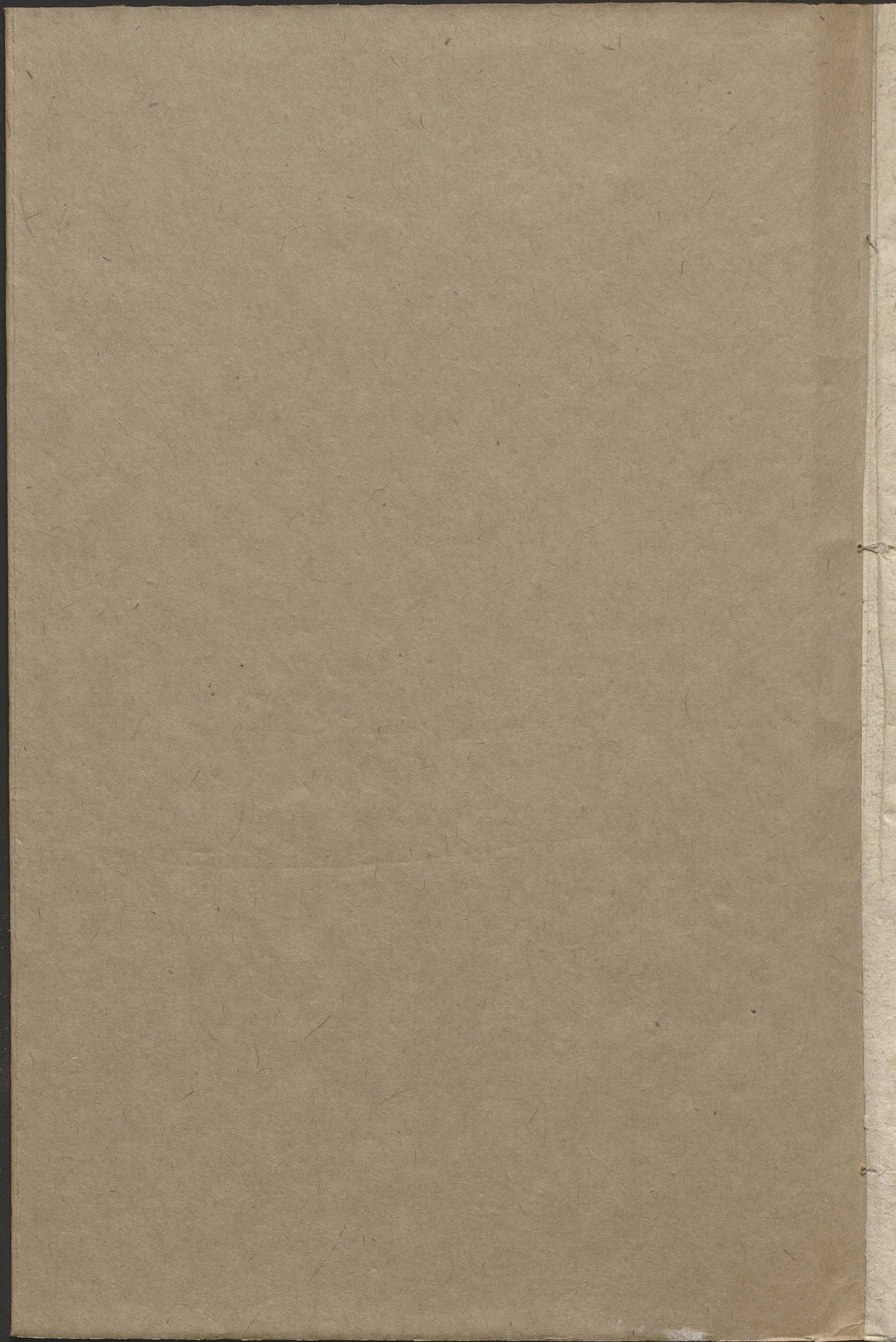
III

Mag. St. Dr.

I/52







JASNIE WIELMOZNEGO
ANTONIEGO ¹⁵⁰²⁸
BIESIEKIERSKIEGO

POŚLA WOIEWODZTWA JNOWROCŁAWSKIEGO

Na Seymie dnia 5. Kwietnia R. 1775.

M I A N A.

KROLU NAYIASNIEYSZY PANIE MOY MIŁŁ.

PRZESWIETNE RZPLITEY STANY.



POzwolisz KROLU Nayiaśn: y Wy Prześw: Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany uczynić usprawiedliwienie Czynności moich, które mi były za występki poczytane ztąd, zem Traktatow od Sprzymierzonych Potencyi podanych nie podpisał, będąc od W.K. Mci y Was Zgromadzone Stany umocowanym Plenipotentem.

Szczera Miłość Oyczyzny, winna zawsze Obywatelstwu wierność, dopełnienie włożonych Obowiązkow, gorliwość, te są y były Powody, które mi wstrzymały Rękę od podpisu tak okropnego dla całego Narodu Dzieła.

Akt Limity y Plenipotencya od Was Prześw: Stany przepisane, Czynności naszej byź miały Prawidła, w tych nam rozkazano: przekładać wszystkie Prawa, którekolwiek byź mogą na stronę Rzplitey, starać się beśpieczeństwo Jey ugruntować, y oraz ubeśpieczyć Granice Rzeczypospolitey. Przeświadczony wewnętrznie iestem, iż żadnego z tych Obowiązkow dopełnić gwałtowna nie dopuściła Przemoc.

Daremnie dwo-letni przeciąg czasu Traktowania na sobie nosił imię, gdy w naywiększey wagi Materyach
podane

podane od Ministrów Sprzymierzonych Dworów Ultima-
ta nieuchronnym dla Delegacyi były wyrokiem.

Remonstracye, proźby, oppozycye troskliwych Mę-
żów bezkuteczne były, gdy nieprzyjęte, wzgardzone
y niesłuchane zostały, groźne tylko za odpowiedź zy-
skując obietnice.

Tym gwałtem Traktaty na rozbiór bezbronnego
Kraiu, bez traktowania podane.

Tym Prawa y Prerogatywy Religii od tyłu wieków
w Narodzie naszym Panującej, a nam Posłom iak nay-
solenniey w Instrukcyach ostrzeżoney, zniszczone przez po-
rownanie innych aż do Prawodawstwa.

Tym Prawa Kardynalne z gruntu wzruszone, y cały
Rząd przeistoczony został.

Tym osobne Artykuły bez ubeśpieczenia zabranych
Obywatelów.

Tym mowię gwałtem Traktat Handlu z zgubą pozos-
tałego Kraiu, a upadkiem zostawionych przy Polszcze Miast
Gdańska y Torunia, narzucony.

Tym nakoniec sposobem Granice pozostałego Kra-
iu dotąd niepewne, gdy znaczne części Kraiu nad samę
Konwencyą Petersburgską y Opisy wymuszonego Trakta-
tu zagarnione, do tych czas w okropney zostały niepe-
wności.

W tym przypadku iest Woiewodztwo Inowrocław-
skie, które mię za Uniwersałami W. K. Mci wolnie obra-
nego wysłałszy Posła na Sejm terazniejszy, pomykające-
mi coraz zajęte Kordonami, dotąd Kontrybucye naka-
zane opłaca y pod iarżmem cudzego ięczy Panowania.

Nie wiedząc tedy czyli wolnym z Woiewodztwem
moim Obywatelem; czyli obcemu oddany Panowaniu,
mogłżebym ściągnąć Rękę do podpisu tak okropnych dla
siebie y Współ-Obywatelów moich wyroków? Sądź mię
przezacny Narodzie! czyliżbym nie zdeptał wszelkiego ro-
dzaju Praw?

Czyliżbym nie zawiodł nadziei współ-Ziomków mo-
ich? Ktorzy mię wysyłając Posłem, powierzyli w Instrukcyi

Losów swoich, a zatym słuźnieby mię powoływać mogli przed Sąd naywyższy y naysurowszy o winę zguby swoiey.

Przecież te moje kroki iako Plenipotentą Rzplitey, iako wyflanego od Woiewodztwa Polśa czynione, były poczytane za przestępne y odsądzenia ab Activitate godne, zaświadczyć mogą Noty Ministrów Cudzodziemskich groźno w tey mierze wydane.

Alę Płacz strapionych Współ-Braci zalewający w rozpachy zrzenice, y utękniona w niepewności troskliwość, te były y są z gruntu przerażające pobutki, tak dalece: iż mi ani było okropne odjęcie majątku mego, ani wszelakiego gatunku straszny ucisk y nędza, bylebym ulubioną potrafił oswobodzić Oycyznę.

Racz przyjąć KROLU N. y Wy Prześw: Rzplitey Stany, tę nieudolną, ale chętną Ofiarę, za całość Narodu y Oycyzny. Znam ia N. Panie y całego Narodu przeświadczeniem przekonany iestem, iż nietylko zarowno; ale nad nayprzychylniejsze Obywatelstwu Serca tkliwiey te straty Narodu czuiesz.

Niech Bog wszelkie W. K. Mci myśli dla ocalenia Kraiu skutkiem ubłogosławi.

Niech Współ-Obywatelom moim wydarte społeczeństwo Praw wolnych iak nayprędzey przywroczone będzie; aby się słodkim W. K. Mci cieszyli Panowaniem, y dni życia naylepszego z Krolow Pana, nad dni życia swego liczyli.

Niosę więc Proźby do Tronu Twego KROLU N. Imieniem Współ-Obywatelów, aby Woiewodztwo Inowrocławskie y część Woiewodztwa Brzeskiego Kujawskiego, nad Terminy samey Konwencyi Petersburskiej zabrane, za Oycowskim W. K. Mci staraniem y medyacyą Sprzymierzonych Dworów nieodwłocznie przywroczone były.

Waszego wybrani z Narodu Mężowie, dopraszam się wsparcia, waszey wzywam gorliwości, wszak idzie o ucalenie Współ-Braci waszych, ktorých zagarnienie, Was samych o podobne przyprawić może niebezpieczeństwo.

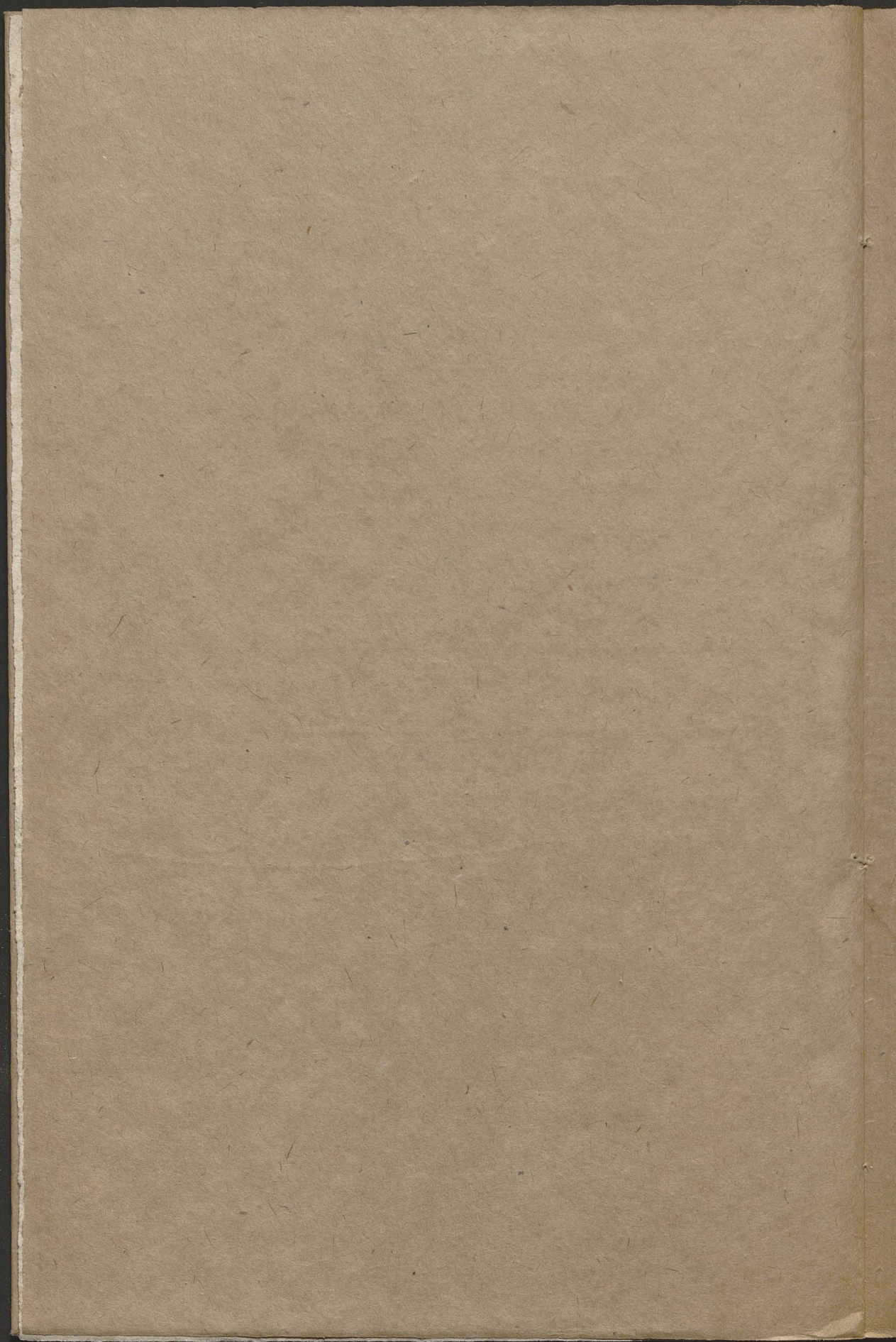
Znając

Znając zaś że byłem od Was Przeświente Stany umocowanym Plenipotentem do traktowania z Miniframi Cudzoziemskimi, a nie do przyjmowania ułożonych nakazów, abym nie był w odpowiedzi Bogu, Ojczyźnie y całemu Narodowi, czyniłem tylokrotne Protestacye w Dyaryuszu Delegacyi zakonnotowane, które gdy od Przemocy przyjęte y zważane nie były, y owszem niepodpisanie Traktatów uznawszy za przestępne, Głos Posła y umocowanego od Was Zgromadzone Stany Plenipotentą po tyle razy wstrzymany y zatłumiony został; w przytomności więc Waszey Przeświente Rzplitey Stany przed Bogiem, ktoremu życie y Duszę, przed tobą Ojczyzno, ktorey nieskażytełną wierność winienem, w oczach całego Narodu Protestuję się, iako przeciw gwałtownie od przemocy narzuconemu Dziełu.

Oświadczenie twoie gorliwe Wielki Hetmanie Koronny, sakryfikujące y wysoką dostojność y własną Osobę, za całość Narodu, do winney wdzięczności Obywatelskie pociąga serca: wielbiąc Maiestat W. K. Mci, że władanie Buławą temu powierzyłeś Mężowi, który na obronę Narodu udzieloney zażyie Łaski.

Aby zaś Potomność mieć mogła ślady usprawiedliwiania się mego, w tak krytycznych okolicznościach, przykładem wielkich w Ojczyźnie Mężów, Xięcia Jmci Lubomirskiego Marszałka W. K. y J. W. Hetmana W. Kor. oświadczam się Głos moy do Akt publicznych podać.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0023074

